

Przed meczem Roma-Fiorentina w Pucharze Włoch z dziennikarzami spotkał się także Delio Rossi, trener Violi. Oto jak mówił o dzisiejszym spotkaniu oraz aktualnej sytuacji przeciwników Romy.

Z czego wynika dobry występ w Novarze?

DR: Kiedy tu trafiłem, potrzebowałem trochę czasu, żeby ocenić grupę. Musiałem, z biegiem czasu, podejmować dedyzje. W końcu zdecydowałem się postawić na 3-5-2.

Kwestie atletyczne?

DR: Pracowaliśmy dużo także nad aspektem fizycznym.

Zadowolony z nowego systemu gry?

DR: Tak. Piłkarze odpowiednio zinterpretowali nowy system gry.

Na ile liczy się Puchar Włoch?

DR: Dla mnie fundamentalne znaczenie mają nawet towarzyskie mecze w czwartki.

Zależy Panu na Tim Cup?

DR: Puchar Włoch to ważne trofeum. Nie widzę powodu, dla którego drużyna nie miałaby go traktować z najwyższą powagą.

Cerci?

DR: Od moich piłkarzy wymagam najwyższej dyspozycyjności. Od tych, którzy wychodzą na boisko i zostają na ławce. Kto w ciągu tygodnia pokaże, że jest w najwyższej formie, może zagrać w kolejny meczu.

Jutrzejszy skład?

DR: Nie zdecydowałem jeszcze, kto zagra. Chcę zobaczyć, kto z chłopców jest w najlepszej dyspozycji.

Behrami może zagrać?

DR: Nie ma przecież złamania. Zagra.

Jest Pan przekonany, że rodzina Della Valle chce zbudować wokół Jovetica wielką Fiorentinę?

DR: Powiedziałem to trzy dni temu. Moim zdaniem Della Valle chcą zrobić jeszcze wiele dla tej drużyny.

Styczniowe mercato?

DR: Klub wie, co ma robić.

Przy ustawieniu 3-5-2 w kadrze potrzebny będzie jeszcze jeden obrońca?

DR: Oceniamy różne opcje.

Przez te dwa i pół miesiąca co Pan okrył w mieście?

DR: Prowadzę monotonne życie. Miałem ostatnio dużo pracy. Nie miałem nawet czasu pójść na kawę. Mam jednak wrażenie, że dostałem duży kredyt zaufania. Czuję to, widzę to w oczach ludzi.

Boruc zagra w wyjściowej jedenastce w Rzymie?

DR: Jutro, w pucharze, zagra Neto.

Autor: kaisa